

PELPLIN

725 ROCZNICA POWSTANIA OPACTWA CYSTERSKIEGO

KULTUROTWÓRCZA ROLA CYSTERSÓW NA KOCIEWIU

Materiały z sesji naukowej zorganizowanej w Pelplinie
w dniach 21-23 września 2001 r., przez
Starostwo Powiatowe w Tczewie, Instytut Historii Uniwersytetu Gdańskiego
oraz Zespół do badań nad historią i kulturą cystersów w Polsce
Uniwersytetu Adama Mickiewicza w Poznaniu

Komitet redakcyjny:

Dariusz Aleksander Dekański
O. Bernard Adam Grenz O.Cist.
Alicja Słyszewska
Andrzej Marek Wyrwa



PELPLIN - TCZEW 2002

nich pewne wsie z naszych dóbr w Pogódkach. Ale ocalał kościół klasztorny, o czym tak oto napisano: *Ze zaś od początku fundacji aż do tego czasu (po upływie mianowicie dwustu lat prawie, odkąd z Pogódek konwent tutaj się przeniósł) nie był kościół spalony, ani też do samego końca doskonałości doprowadzony... Wielka masa budynków i ogromna struktura, a skąpe dochody po wygaśnięciu dość wczesnych fundatorów i całego ich potomstwa i spadkobierców, mało dobrodziejów, częste zmiany dóbr doczesnych, częste wojny, zniszczenia, spustoszenia, różne rabunki i inne liczne trudności, jakie niewątpliwie powodowały częste przerwy w upiększeniu świątyni⁴⁸. Natomiast pod 1478 r. kronikarz pelpliński odnotował: *Tegoż roku w dzień św. Jakuba Apostoła opat Paweł wieś Szpęgawę czyli Dobkowo od 25 lat wskutek wojen poprzednich lat opuszczoną i spustoszoną znowu nadał pewnym wieśniakom... Gdy wskutek ogólnej klęski wewnętrznych wojen, które przez czternaście lat niedawno temu, za sprawiedliwym zarządzeniem boskim Prusy nawiedziły, dobra nasze Dobkowo nad Szpęgawą w okolicy Tczewa położone zupełnie nieuprawne były, także z nich od ostatnich dwudziestu pięciu lat i więcej żadnych zgoła zbiorów, dochodów, wziętków ani innych korzyści nie mieliśmy dla klasztoru, umyśliśmy także położone dobra tego polepszyć⁴⁹.**

Prawdopodobnie to nie jedyny majątek – jak słusznie zauważył Stanisław Kujot – który od 25 lat żadnych zgoła nie wydawał zbiorów⁵⁰.

Reasumując, w świetle zachowanych źródeł (przede wszystkim korespondencji krzyżackiej choć i innych przekazów) można ustalić, że opactwo pelplińskie i jego posiadłości dotknęły w czasie wojny trzynastoletniej następujące najazdy:

- napaści grabieżcze na dobra cysterskie dokonywane przez rycerzy i drobnych „panków” kaszubskich – w ciągu lutego 1454 r.;
- najazd łupieżczy na dwór w Garcu przez poddanych krzyżackich – wrzesień 1454 r.;
- grabieże zaciężnych obu stron walczących – styczeń – luty 1455 r.;
- wypad Krzyżaków na klasztor i jego dobra – kwiecień 1457 r.;
- napaści Krzyżaków na klasztor i jego posiadłości – przed i być może w styczniu 1458 r.;
- najazd wojsk polskich na dobra opactwa pelplińskiego – październik 1462 r.;
- rozboje zaciężnych królewskich w dobrach klasztornych – 1465 r.

⁴⁸ *Ibidem*, fol. 132-133. Ocalał też chyba i gmach klasztorny.

⁴⁹ *Ibidem*, fol. 137; S. Kujot, *op. cit.*, s. 473-474.

⁵⁰ M. in. S. Kujot (*op. cit.*, s. 399, 474) przypuszcza, że również Waldówko w wyniku wojny trzynastoletniej zupełnie spustoszone.

Waldemar Rozynkowski (Toruń)

Nie byli sami. Święci opactwa cysterskiego w Pelplinie



ult świętych towarzyszy Kościołowi od jego początków. Przez pierwsze wieki pamięcią otaczano przede wszystkim świętych męczenników, natomiast od IV w. dynamicznie rosła liczba osób, które w opinii chrześcijan doszły do świętości prowadząc życie godne naśladowania. Określamy ich mianem świętych wyznawców¹. Pamięć o świętych miała przede wszystkim charakter patronalny. Żyjący chrześcijanie szukali u nich ochrony, opieki, pośrednictwa, wstawiennictwa. Stąd też od słowa patron pochodzi określenie opieki świętych nad konkretnymi miejscami, tzn. patrocinium. Zwyczaj nadawania kościołom wezwań utrwalił się w praktyce Kościoła prawdopodobnie już w IV w.²

Obecność świętych w życiu Kościoła dynamizowała się z każdym wiekiem. Pragnienie posiadania świętego patrona osiągnęło swoje apogeum w średniowieczu. Dotyczyło ono zarówno miejsc, pojedynczych osób jak i zbiorowości³. Dla

¹ Zob. E. Lucius, *Die Anfänge des Heiligtums in der christliche Kirche*, Tübingen 1904, s. 396 n; H. Delahaye, *Sanctus, essai sur le culte des saints dans l'Antiquité*, Bruxelles 1927, s. 74-121; J. R. Bar, H. Misztal, *Postępowanie kanonizacyjne*, Warszawa 1985, s. 7-16; J. Ch. Picard, *Saints. II. Dans les églises latines*, (w:) *Dictionnaire de spiritualité*, t. 14, Paris 1990, kol. 203-211.

² G. Zimmern, *Patrozinienkunde*, (w:) *Die Religion in Geschichte und Gegenwart*, Bd. 5, Tübingen 1961, kol. 159; A. Gieysztor, J. Szymański, *Patrocinia*, (w:) *Słownik Starożytności Słowiańskich. Encyklopedyczny zarys kultury Słowian od czasów najdawniejszych do schyłku wieku XII*, t. 4 (P-R), cz. 1 (P), pod red. G. Labudy i Z. Stiebera, Wrocław-Warszawa-Kraków 1970, s. 44; J. B. Lehner, *Patron*, (w:) *Lexikon für Theologie und Kirche*, Bd. 8, Freiburg 1986, kol. 187 n; A. Angenendt, *Patron*, (w:) *Lexikon des Mittelalters*, Bd. 6, Stuttgart 1999, kol. 1806-1808.

³ Dla ogólnego wprowadzenia w tą problematykę zob. J. Delumeau, *Skrzydła anioła. Poczucie bezpieczeństwa w duchowości człowieka Zachodu w dawnych czasach*, Warszawa 1998, *passim*.

przykładu od XIII w. nawet najmniejsze miasteczka pragnęły mieć własnego patrona⁴.

W niniejszym artykule spróbujemy, przynajmniej częściowo, odpowiedzieć na pytanie, jakich patronów posiadał konwent cystersów pelplińskich. Szczegółowo zajmiemy się trzema zagadnieniami: wezwaniem kościoła, wezwaniami ołtarzy oraz relikwiami, które znajdowały się w opactwie. Ponieważ podjęta tematyka nie znajdowała do tej pory zainteresowania badaczy, dlatego już we wstępie należy zaznaczyć, że nie zostanie ona wyczerpana. Część poruszonych kwestii zostanie właściwie tylko zasygnalizowanych i będzie oczekiwała na osobne opracowania. Wypada także zaznaczyć, że podjęty temat badawczy „świętych pelplińskich” będzie mógł być w pełni poznany dopiero po przeanalizowaniu obecności świętych w całym zakonie cysterskim, a przynajmniej całościowo w opactwach fundowanych na terenie Polski.

I

W dokumencie fundacyjnym z 1274 r. czytamy, że kościół będzie pod wezwaniem: *virginis Marie et sanctorum Benedicti et Bernardi confessoris necnon gloriosi martiris et episcopi Stanislai*⁵. Kiedy 8 III 1472 r. konsekrowano ołtarz główny, autor Kroniki pelplińskiej podaje, że poświęcono go na chwałę NMP, św. Bernarda i św. Benedykta⁶. Być może wtedy też konsekrowano cały kościół. Obecność trzech wymienionych wyżej patronów jest dla nas bardzo zrozumiała. W myśl statutów każdy kościół cysterski musiał być pod wezwaniem NMP: *Ponieważ nasi poprzednicy i ojcowie wywodzą się z klasztoru „Molismensi”, który jest poświęcony istnieniu błogostawionej Marii i położony opodal Cistercium, skąd i my wzięliśmy początek, przeto uznajemy, że wszystkie nasze kościoły i naszych następców na pamiątkę tejże królowej nieba i ziemi, świę-*

⁴ A. V a u c h e z, *Święty*, (w:) *Człowiek średniowiecza*, pod red. J. L e G o f f a, Warszawa-Gdańsk 1996, s. 424. Zob. także A. H a v e r k a m p, „Heilige Städte” im hohen Mittelalter, (w:) *Mentalitäten im Mittelalter*, hrsg. von F. G r a u s (Vorträge und Forschungen 35), Sigmaringen 1987, s. 122 n; W. E h b r e c h t, *Die Stadt und ihre Heiligen*, (w:) *Vestigia Monasteriensia. Westfalen Rheinland Niederlande*, hrsg. von E. W i d d e r, M. M e r s i o w s k y und P. J o h a n e k, Bielefeld 1995 (Studien zur Regionalgeschichte, Bd. 5), s. 270 n; K. M i l i t z e r, *Die Entwicklung eines bürgerlichen Selbstverständnisses in Köln während des Mittelalters*, (w:) *Ständige und religiöse Identitäten in Mittelalter und früher Neuzeit*, hrsg. von S. K w i a t k o w s k i, J. M a ł ł e k, Toruń 1998, s. 88 n.

⁵ *Pommerellisches Urkundenbuch*, bearb. v. M. Perlbach, Danzig 1882, nr 260, s. 211-212. Dokument ten wspominający między innymi wezwanie kościoła został wspomniany także w kronice klasztornej: Archiwum Diecezji Pelplińskiej, Codex 421-422, *Chronica Monasterii Sacri Ordinis Cisterciensium Pelp.*, (dalej cyt.: Kr.Pelpl.), I, s. 10-11.

⁶ *Anno 1472 altare maius ecclesiae nostre maioris consecratum est in honorem B. Virg. Marie, s. patris nostri Bernardi et legislatoris nostri Benedicti per D. Nicolaum, ep. Callipolen., suffraganeum Vladislaviensem*, Kr. Pelpl. I, s. 132.

*tej Marii, należy zakładać i poświęcać*⁷. Obecność NMP w zakonie cysterskim była tak znacząca, że w związku z jego powstaniem i rozprzestrzenianiem się na całą Europę, możemy wręcz mówić o nowym impulsie w rozwoju kultu maryjnego w Kościele zachodnim⁸.

Dominacje kultu maryjnego w opactwie pelplińskim widać było już w ołtarzu głównym, w którym centralne miejsce zajmowało zawsze wyobrażenie Maryjne⁹. Poza tym dochodziły przez wieki nowe elementy w wyposażeniu świątyni, które nawiązywały do postaci Bożej Rodzicielki, np. w 1718 r. opat Tomasz Franciszek Czapski ufundował mały ołtarz NMP¹⁰. Sam dom zakonny określany był często w kronice mianem: *klasztoru Najświętszej Dziewicy*¹¹. Kiedy w 1343 r. położono pierwszy kamień pod budowę kościoła, świątynie określono mianem NMP¹². Tak można by mnożyć bezpośrednie odniesienia do Maryi, których geneza tkwi w podkreślonym już związku cystersów z Matką Bożą. Mimo że był na pewno okres, w którym mocniej propagowano w opactwie pelplińskim kult św. Stanisława, to jednak nigdy nie przerósł on kultu maryjnego i dopiero w XVIII w. jego święto było obchodzone na równi ze świętem maryjnym¹³. Ostatecznie od XIX w., w odniesieniu do kościoła pelplińskiego używane było właściwie tylko patrocinium NMP¹⁴.

Jeżeli jednak wierzyć przekazowi Kroniki pelplińskiej, to i w stosunku do kultu maryjnego nie wszystko było tak oczywiste. Kronikarz zakonny opisał ciekawe wydarzenie z początku XVII w. Kiedy w 1616 r. biskup wrocławski Wawrzyniec Gembicki przeprowadzał wizytację klasztoru, nakazał otworzyć kapsułę z relikwiami znajdującymi się w ołtarzu głównym, ponieważ jakoby nie znał jego tytułu¹⁵. Nie możemy wykluczyć, że całe wydarzenie dotyczyło raczej przechowywanych w ołtarzu relikwii, których wiarygodność a może i ilość chciał sprawdzić biskup. W nieumiejętny natomiast przekazie kronikarza zakwestionowano obecność głównej patronki ołtarza i kościoła.

⁷ A. M. W y r w a, *Rozprzestrzenianie się cystersów w Europie zachodniej i na ziemiach polskich*, (w:) *Cystersi w kulturze średniowiecznej Europy*, pod red. J. S t r z e l c z y k a, Poznań 1992, s. 27. Tłumaczenie z: *Statuta Capitulum Generalium Ordinis Cisterciensis ab anno 1116 ad annum 1786* (dalej cyt.: Statuta), ed. J. M. C a n i v e z, Louvain 1931, s. 17.

⁸ Zob. S. B e i s s e l, *Geschichte der Verehrung Marias in Deutschland während des Mittelalters*, Freiburg 1909, s. 195-210.

⁹ Obecny obraz namalował w latach 1618-1619 Herman Han, R. F r y d r y c h o w i c z, *Geschichte der Cistercienserabtei Pelplin und ihre Bau- und Kunstdenkmäler*, Düsseldorf 1905 s. 375-376; J. S t. P a s i e r b, *Pelplin i jego zabytki*, Pelplin 1993, s. 65 n., il. 86, 90, 111.

¹⁰ R. F r y d r y c h o w i c z, *op. cit.*, s. 377.

¹¹ Zob. np. Kr. Pelpl., I, s. 4, 47.

¹² *Ibidem*, s. 47.

¹³ Zjawisko to można zauważyć w innych miejscach kultu, w których występują obok siebie NMP i św. Stanisław. Zob. J. K u r e k, *Eucharystia Biskup i Król. Kult św. Stanisława w Polsce*, Wrocław 1998, s. 149-150.

¹⁴ A. W i t k o w s k a, *Titulus ecclesiae. Wezwania współczesnych kościołów katedralnych w Polsce*, Warszawa 1999, s. 140, p. 347. Zob. tam podane odniesienia źródłowe.

¹⁵ Kr. Pelpl., I, s. 430.

Obecność św. Benedykta i św. Bernarda w gronie świętych patronów opactwa nie wymaga dłuższych komentarzy. Pierwszy był przecież ojcem monastycyzmu zachodniego, którego regułę cystersi w sposób sobie właściwy odczytali i skomentowali. Drugi nie tylko doszedł do świętości w tym zakonie, ale był często nazywany niejako drugim jego założycielem. Pamięć o tych świętych była widoczna także w kilku miejscach opactwa pelplińskiego¹⁶. Obydwoje, prawdopodobnie od średniowiecza, posiadali wspólny ołtarz¹⁷. Inny został konsekrowany w 1753 r. i zachował się do dnia dzisiejszego¹⁸. Jego trzecim współpatronem był św. Robert. Warto jeszcze przypomnieć, że święta NMP oraz św. Benedykta i św. Bernarda należały w całym zakonie, w tym także i w opactwie pelplińskim do największych wydarzeń roku liturgicznego¹⁹.

Trzeba jednak w tym miejscu zaznaczyć, że obecność tych dwóch wielkich świętych patronów cysterskich nie znalazła szczególnego odbicia w patrociniach kościołów czy też nawet ołtarzy w opactwach cysterskich w Polsce²⁰. Przykład Pelplina był wyjątkiem, w którym św. Benedykt i św. Bernard byli nie tylko obecni w patrociniu kościoła, ale i posiadali swój własny ołtarz. Przyczyny takiej rzeczywistości były na pewno złożone. Wynikały jednak prawdopodobnie i z tego, że sami cystersi zachowywali się wstrzemięźliwie wobec rozwoju kultu swoich świętych²¹.

Zastanawiająca jest obecność w dokumencie fundacyjnym św. Stanisława biskupa i męczennika. Wskazuje ona na to, że Pelplin byłby jednym z pierwszych miejsc kultu już wyniesionego na ołtarze tego świętego w Polsce. Co ciekawe to patrociniu nie pojawia się w innych znanych nam średniowiecznych dokumentach. Kiedy Władysław Łokietek potwierdził nadania dla opactwa dnia 27 XI 1307 r. nie wymienił tego właśnie wezwania²². Podobnie to patrociniu opuszczono w opisie

¹⁶ Zob. np. J. S. P a s i e r b, *Święty Bernard z Clairvaux w dziełach Hermana Hana*, „Studia Pelplińskie”, 1973, numer specjalny, s. 13-17; i d e m, *Malarz gdański Herman Han*, Warszawa 1974, passim.

¹⁷ Kronika wspomina o ołtarzu św. Bernarda pod rokiem 1614, Kr. Pelpl., I, s. 428.

¹⁸ R. F r y d r y c h o w i c z, *op. cit.*, s. 377-378.

¹⁹ Por. H. G r o t e f e n d, *Zeitrechnung des deutschen Mittelalters und der Neuzeit*, Bd. 2, Hannover 1898, s. 20-23; B. K a u l, *De Kalendario cisterciensi eiusque revisione instituenda*, „Analecta Sancti Ordinis Cisterciensis”, Anno V, 1949, s. 34-40, 52-62, 77, 79. Do tychże świąt przypisane były liczne odpusty, np. na święto św. Bernarda w 1594 r. papież nadał całemu zakonowi cystersów odpust zupełny, Kr. Pelpl., I, s. 296.

²⁰ W. E r w a r d t, *Święty Bernard z Clairvaux i jego kult na ziemiach polskich w świetle wybranych źródeł historycznych i zabytków sztuki*, Poznań 2000, s. 84-86 (maszynopis w Zakładzie Historii Średniowiecznej IH UAM w Poznaniu). Zob. także zestawienie patrociniów kościołów w Polsce, które dokonała G. Karolewicz, w którym św. Bernard w ogóle nie występuje a św. Benedykt tylko sześć razy, G. K a r o l e w i c z, *Z badań nad wezwaniami kościołów*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 22, 1974, z. 2, s. 228.

²¹ Widać to chociażby w ich stosunku do relikwii św. Bernarda o czym w dalszej części artykułu.

²² S. K u j o t, *Opactwo pelplińskie*, Pelplin 1875, s. 72.

konsekracji ołtarza głównego i oraz być może i świątyni w 1472 r.²³ Kiedy jednak dnia 9 IX 1662 r. konsekrowano nowy ołtarz główny, obok NMP, św. Benedykta i św. Bernarda pojawił się także św. Stanisław²⁴.

Do ciekawej ewolucji musiało jednak dojść w wezwaniu, skoro w źródłach z około 1772 r. spotykamy jedynie patrociniu św. Stanisława²⁵. Czyżby był to efekt większego zainteresowania postacią świętego biskupa męczennika jaki wyraźnie jest zauważalny od XVII w.? Skąd mogło on wynikać? Czy należy dopatrywać się w nim wpływów polskich? Aby spróbować odpowiedzieć na te pytania należy postawić chyba fundamentalne pytanie o genezę kultu św. Stanisława w Pelplinie.

Wydaje się, że obecność św. Stanisława w Pelplinie należy wiązać z dynamicznym rozwojem kultu tego świętego w całej Polsce, który miał miejsce od połowy XIII w. Przypomnijmy, że został on zaliczony do grona świętych przez papieża Innocentego IV 8 IX 1253 r. Kościół w Polsce świętował uroczyste to wydarzenie w roku następnym, 8 V 1254 r. Tak więc fundacja pelplińska (pierwotna lokacja opactwa w 1258 r. w miejscowości Pogódki) zbiegła się w czasie z największym zainteresowaniem postacią nowego świętego męczennika, który z biegiem lat stał się głównym obok św. Wojciecha patronem Polski²⁶. Bliskim musiał być on także i samym cystersom polskim, skoro w 1255 r. kapituła generalna cystersów postanowiła, po wcześniejszej prośbie biskupa krakowskiego Jana Prandoty, że we wszystkich klasztorach cysterskich w Polsce święto św. Stanisława będzie uroczyste obchodzone 12 lekcjami oraz 2 formularzami mszalnymi²⁷. Dzięki badaniom W. Schenka wiemy, że najwcześniejsze ślady kultu św. Stanisława na Śląsku spotykamy właśnie u cystersów. Jego rozwój w tej dzielnicy należy zawdzięczać głównie klasztorom cysterskim²⁸. W skład komisji powołanej przez papieża w 1250 r. do sprawdzenia warunków kanonizacji biskupa krakowskiego wchodził między innymi opat cysterski z Lubiąża²⁹. Mimo, że w Wielkopolsce i Pomorzu recepcja kultu św. Stanisława przez cystersów nie była tak szybka jak

²³ *Ibidem*, s. 84, 89; Kr. Pelpl., I, s. 132.

²⁴ S. K u j o t, *op. cit.*, s. 89.

²⁵ *Zakony męskie w Polsce w 1772 roku*, pod red. L. B i e ń k o w s k i e g o, J. K ł o c z o w s k i e g o, Z. S u ł k o w s k i e g o, Lublin 1972, tab. 15; S. L i t a k, *Kościół łaciński w Rzeczypospolitej około 1772 roku. Struktury administracyjne*, Lublin 1996, s. 500.

²⁶ Zob. W. S c h e n k, *Liturgiczny kult św. Stanisława biskupa w Polsce*, „Analecta Cracoviensia”, t. 11, 1979, s. 587-601; T. D o b r z e n i e c k i, *Św. Stanisław – biskup męczennik i patron Polski*, *ibidem*, s. 551-571; G. L a b u d a, *Św. Stanisław biskup krakowski, patron Polski*, Poznań 2000, passim. Na temat chronologii powstania opactwa zob.: K. B r u s k i, A. K o n i e c z n y, *Pogódki-Pelplin*, (w:) *Monasticon Cisterciense Poloniae*, t. 2: *Katalog męskich klasztorów cysterskich na ziemiach polskich i dawnej Rzeczypospolitej*, red. A. M. W y r w a, J. S t r z e l c z y k, K. K a c z m a r e k, Poznań 1999, s. 299-312.

²⁷ Statuta, t. 2, ed. J. C a n i v e z, Louvain 1934, s. 420, nr 48.

²⁸ W. S c h e n k, *Kult liturgiczny św. Stanisława biskupa na Śląsku w świetle rękopisów liturgicznych*, Lublin 1959, s. 17-19.

²⁹ *Ibidem*, s. 19.

na Śląsku, to jednak niezaprzecalnie ze środowiskiem cysterskim w całej Polsce należy wiązać jego rozwój³⁰.

Być może także w jakimś stopniu wybór św. Stanisława jako współpatrona kościoła pelplińskiego, należy wiązać ze środowiskiem fundatorów, najpierw księcia Sambora II, a następnie Mszczuja II. Nie możemy wykluczyć, że wiązano z nim jakieś głębsze przesłanie ideowe.

Koleje losu pamięci o św. Stanisławie były w Pelplinie różne. Ciekawe, że pytanie o genezę i kult św. Stanisława nie były także obce pokoleniom samych mnichów z Pelplina. Już autor Kroniki pelplińskiej, która powstała pod koniec XVI w. na pierwszych stronach swojego dzieła, omawiając fundacje z 1274 r. wyraża swoją wątpliwość czy kościół był aby także pod wezwaniem św. Stanisława. Swoją rozterkę uzasadniał faktem, że brakuje źródeł, które by to potwierdzały³¹.

Jeżeli pośród samych cystersów pelplińskich pojawiła się wątpliwość o rangę kultu św. Stanisława, to jednoznacznie wskazuje to na to, że jego współpatronat nad kościołem nie musiał być tak oczywisty. Być może ta rozterka kronikarza wskazuje także i na to, że były w konwencie zdania podzielone co do stopnia pamięci o tym świętym. Może wynikała ona też z faktu, że w opactwie czyniono starania o większe zainteresowanie kultem polskiego męczennika. Wskazują na to pośrednio fakty z XVII w., o czym szerzej dalej.

Wątpliwości wokół kultu św. Stanisława wyraziła także kapituła chełmińska, którą przeniesiono do Pelplina po powiększeniu diecezji. Romuald Frydrychowicz w swojej pomnikowej pracy o opactwie podaje, że w 1838 r. skierowano do ostatniego żyjącego ówczesnie mnicha konwentu pelplińskiego zapytanie o obecność kultu św. męczennika w tym miejscu. On miał potwierdzić jego istnienie oraz wspomnieć dekret papieża Benedykt XIV z 13 VII 1754 r., na mocy którego święto św. Stanisława miało być obchodzone z oktawą, czyli tak jak święto patronalne pelplińskiej świątyni³².

Bezsprzecznie pamięć o św. Stanisławie była bardziej intensywna w Pelplinie już w XVII w. Wskazuje na to chociażby jego rzeźba w odnowionym ołtarzu głównym z początku XVII w.³³ Poza tym Kronika pelplińska pod 1624 r. podaje, że opat pelpliński w czasie pobytu w Rzymie uzyskał wiele odpustów na święta NMP oraz św. Stanisława³⁴. Ta ostatnia informacja może wskazywać z jednej strony na to, że starano się ożywić kult świętego męczennika, dlatego poczyniono kroki w celu

³⁰ *Ibidem*, s. 115. Zob. także, J. B y c z k o w s k a-S t a b a, *Nowoodnaleziony zabytek chorałowy z officjum o św. Stanisławie*, „Nasza Przeszłość”, t. 83, 1994, s. 513-527. Należy jednak zaznaczyć, że zagadnienie przejawów obecności św. Stanisława u cystersów w Polsce oczekuje na swoje całościowe opracowanie.

³¹ Kr. Pelpl., I, s. 10-11.

³² R. F r y d r y c h o w i c z, *op. cit.*, s. 352, przyp. 1.

³³ J. C i e m i o ł o w s k i, J. S. P a s i e r b, *Pelplin*, Wrocław 1978, s. 184.

³⁴ Kr. Pelpl., I, s. 517.

uzyskania przywileju indulgencyjnego, z drugiej natomiast, utwierdza nas w przekonaniu, że ten kult był już obecny. W przeciwnym bowiem razie nie było by podstaw do starania się o wspomniany przywilej.

Na pewno rozwój kultu biskupa męczennika miał miejsce w XVIII w., szczególnie kiedy opatem był Wojciech Stanisław Leski (1734-1747). On to ufundował ołtarz, któremu patronowali św. Wojciech oraz biskupi męczennicy św. Stanisław i św. Tomasz. Ołtarz ten został konsekrowany w 1757 r.³⁵ Opat Leski darzył zapewne osobistego patrona szczególną czcią, dlatego też poczynił starania o zwiększenie jego obecności w opactwie. Być może i jemu należy przypisać początek starań o podniesienie rangi święta św. Stanisława w Rzymie.

II

Znacznie większe bogactwo świętych spotykamy analizując wyposażenie świątyni pelplińskiej. W XV w. istniał na pewno ołtarz św. 14 Wspomożycieli, który został konsekrowany w 1503 r.³⁶ Do grona tych orędowników zaliczono najbardziej popularnych świętych: św. Jerzego, św. Katarzynę, św. Achacjusza (męczennik z III w., dowódca legionu rzymskiego, który miał ponieść śmierć z 10 tys. swoich żołnierzy), św. Błażeja (biskup, męczennik z Cezarei Kapadockiej, zm. około 315 r.), św. Wita (męczennik, jeden ze wspomnianych wcześniej 10 tys. żołnierzy), św. Aegidiusza (opat, założyciel klasztoru w Saint Gilles, zm. ok. 721-725 r.), św. Huberta (biskup, misjonarz ok. 655-727 r.), św. Małgorzatę, św. Barbarę, św. Erazma (biskup, męczennik z Antiochii, zm. ok. 303 r.), św. Cyriaka (męczennik z Rzymu, zm. 303 r.), św. Dionizego (męczennik, biskup Koryntu, zm. ok. 180 r.), św. Pantaleona (męczennik z Nikomedii, zm. ok. 305 r.) oraz św. Krzysztofa³⁷.

W tym samym roku co poprzedni były konsekrowane ołtarze św. św. Tomasza i Bartłomieja oraz Krzyża św.³⁸ Średniowieczną genezę miał zapewne ołtarz św. Elijusza (ok. 588-660, biskup Chaptelat niedaleko Lomoges) i św. Edmunda (ok. 1180-1240, abp Canterbury, związany z opactwem cystersów w Pontigny we Francji), który był w kościele do 1678 r.³⁹ W 1613 r. biskup włocławski Wawrzyniec Gembicki dokonał konsekracji ołtarza poświęconego czci św. Marii Magdaleny, św. Marty i św. Łazarza⁴⁰.

W 1625 r. doktor medycyny Joachim Posseli z Gdańska ufundował ołtarz poświęcony świętym niewiastom: św. Annie, św. Jadwidze i św. Elżbiecie⁴¹. Kilka

³⁵ R. F r y d r y c h o w i c z, *op. cit.*, s. 384.

³⁶ Kr. Pelpl., I, s. 149.

³⁷ Zob. J. D ü n n i n g e r, *Sprachliche Zeugnisse über den Kult der Vierzehn Nothelfer im 14. Und 15. Jahrhundert*, (w:) *Studien zu Volkskultur, Sprache und Landesgeschichte*, Bd. 1, hrsg. von E. E n n e n, G. W i e g e l m a n n, Bonn 1972, s. 336-346.

³⁸ Kr. Pelpl., I, s. 149.

³⁹ *Ibidem*, II, s. 351.

⁴⁰ R. F r y d r y c h o w i c z, *op. cit.*, s. 385.

⁴¹ Kr. Pelpl., I, s. 523.

ołtarzy zostało wymienionych w zapiskach kronikarskich z I poł. XVII w.: 1607- św. Katarzyny⁴²; 1611- św. Apostołów Piotra i Pawła⁴³; 1612- św. Ewangelistów⁴⁴; 1612- św. Marcina⁴⁵; 1612- Trzech Królów⁴⁶; 1614- św. Tomasza⁴⁷; 1623- św. Agnieszki⁴⁸; 1623- św. Urszuli i jej Towarzyszek⁴⁹; 1635- św. Maurycego (kon. III w., męczennik, dowódca Legionu Tebańskiego)⁵⁰; 1638- św. Jana Chrzciciela⁵¹. Zapewne część z tych ołtarzy ma genezę średniowieczną.

W latach 1640-1641 powstał jeden z najbardziej okazałych ołtarzy poświęcony św. Jakubowi. Fundusze na jego wystawienie ofiarował opat oliwski Michał Konarski, który był wcześniej przez rok mnichem także w klasztorze pelplińskim⁵². Z 1644 r. pochodzi drugi już ołtarz poświęcony św. Piotrowi i Pawłowi, który powstał z fundacji opata Leonarda Rembowskiego. Został konsekrowany dopiero w 1757 r.⁵³ Rok później został ufundowany przez kasztelana elbląskiego Jana Kosa i jego żonę Eufrozinę ołtarz Zwiastowania NMP⁵⁴. Z 1653 r. pochodzi ołtarz św. Młodzianków⁵⁵.

W 1670 r. został wzniesiony ołtarz św. Macieja. Jego upiększenie wiąże Kronika pelplińska z osobą tureckiego malarza, który podczas prac przy ołtarzu miał się nawrócić⁵⁶.

W 1672 r. z fundacji profesora Andrzeja Follerta powstał ołtarz poświęcony jego osobistemu patronowi św. Andrzejowi⁵⁷. W tym samym roku dnia 27 lutego został wystawiony ołtarz św. Filipa i św. Jakuba Młodszego⁵⁸.

W latach siedemdziesiątych XVII w. spotykamy ołtarze poświęcone św. Rodzinnie, tzn. ku czci: św. Józefa, św. Joachima, św. Anny, św. Fabiana i Sebastiana (1675 r.)⁵⁹ oraz aniołom (1677 r.)⁶⁰. Opat Ludwik Łoś (1679-1688) ufundował ołtarz św. Stanisława Kostki⁶¹.

⁴² *Ibidem*, I, s. 377.

⁴³ *Ibidem*, s. 411.

⁴⁴ *Ibidem*, s. 418.

⁴⁵ *Ibidem*, s. 416.

⁴⁶ *Ibidem*. Zob. także J. Ciemnołowski, J. S. Pasierb, *op. cit.*, s. 141.

⁴⁷ Kr. Pelpl., I, s. 430.

⁴⁸ *Ibidem*, s. 512.

⁴⁹ R. Frydrychowicz, *op. cit.*, s. 369.

⁵⁰ Kr. Pelpl., I, s. 572.

⁵¹ *Ibidem*, II, s. 10.

⁵² Jakiś ołtarz św. Jakuba został wymieniony w kronice klasztornej już pod 1616 r., R. Frydrychowicz, *op. cit.*, s. 374-375.

⁵³ *Ibidem*, s. 370.

⁵⁴ Kr. Pelpl., II, s. 87.

⁵⁵ R. Frydrychowicz, *op. cit.*, s. 371-372.

⁵⁶ *Ibidem*, s. 372.

⁵⁷ *Ibidem*, s. 378.

⁵⁸ *Ibidem*, s. 379.

⁵⁹ *Ibidem*, s. 384.

⁶⁰ *Ibidem*, s. 392.

⁶¹ *Ibidem*, s. 394.

Prawdopodobnie dwa ostatnie (XVIII-wieczne) ołtarze zostały ufundowane, kiedy opatem był Wojciech Stanisław Leski (1734-1747). W 1741 r. konwent pelpliński ufundował ołtarz bardzo popularnemu ówczesnie orędownikowi św. Janowi Nepomucenowi⁶². Wspomniany opat ufundował ołtarz św. Wojciecha, którego współpatronami byli biskupi męczennicy św. Stanisław i św. Tomasz. Obydwa ołtarze zostały konsekrowane w 1757 r.⁶³

To zwięzłe i nie wyczerpujące do końca zestawienie patronów ołtarzy wskazuje, że w blisko sześć wieków trwającej historii cystersów w Pelplinie dominowali święci męczennicy pierwszych wieków. Nie brakowało jednak i innych, którzy pojawiali się w dziejach Kościoła i znaleźli swoje miejsce w opactwie pelplińskim. Wspomnijmy chociażby polskich świętych, którym poświęcono ołtarze, tj.: św. Stanisława, św. Wojciecha, czy też św. Stanisława Kostkę. Kult tego ostatniego pojawił się bardzo szybko w Pelplinie, zaledwie w kilka lat po jego beatyfikacji. Przypomnijmy, że został on wyniesiony na ołtarze w 1670 r.⁶⁴ W ten sposób opactwo pelplińskie należało do jednego z pierwszych miejsc, w którym czczono już błogosławionego jezuitę polskiego. Spoza Polski charakterystyczny był kult praskiego św. Jana Nepomucena. Został on kanonizowany przez papieża Benedykta XIII w 1729 r., a już w 1741 r. w konwencie pelplińskim wzniesiono mu ołtarz⁶⁵.

Ponieważ Pomorze nie wydało, z wyjątkiem św. Wojciecha, swojego własnego świętego, dlatego też wszyscy święci przybyli do Pelplina niejako z zewnątrz. Z przedstawionego wyżej zestawienia widać, że święci pelplińscy należeli do grona najbardziej popularnych w Kościele zachodnim. Wydaje się jednak zasadne w tym miejscu uczynić uwagę na temat skromnej obecności w Pelplinie św. Wojciecha. Jest to tym bardziej zastanawiające, że jak zaznaczono wcześniej był to przecież święty tego obszaru. Czyżby zabrakło promotorów jego kultu? Można zastanawiać się nawet, dlaczego to nie św. Wojciech a św. Stanisław został współpatronem kościoła pelplińskiego. Na pewno popularność biskupa krakowskiego przyćmiła w II poł. XIII w. kult biskupa Wojciecha. Czy to jednak tłumaczy prawie zupełny brak obecności św. Wojciecha w Pelplinie? Zapewne nie, i być może dalsze badania szczegółowe nad kultem obydwu świętych biskupów pozwolą na rozwiązanie rodzących się wątpliwości oraz pytań.

Geneza takich a nie innych kultów była na pewno złożona i nie będziemy prawdopodobnie w stanie do końca jej poznać. Znajdujemy tam świętych patronów zakonu cysterskiego, którzy niejako z urzędu znaleźli się w kościele pelplińskim.

⁶² J. Ciemnołowski, J. S. Pasierb, *op. cit.*, s. 141.

⁶³ R. Frydrychowicz, *op. cit.*, s. 371, 384.

⁶⁴ A. Witkowska, *op. cit.*, s. 222; R. Knapieński, *Titulus ecclesiae. Ikonografia wezwań współczesnych kościołów katedralnych w Polsce*, Warszawa 1999, s. 543.

⁶⁵ K. Kuźmák, *Jan Nepomucen*, (w:) *Encyklopedia Katolicka*, t. 7 (*Ignoratio elenchi- Jędrzejów*), pod red. S. Wielgusa, J. Duchniewskiego, M. Daniluk a, Lublin 1997, kol. 812-813.

Część odpowiadała duchowości zgromadzenia, np. Maria Magdalena, która dla zakonów mniszych była od średniowiecza patronką życia pokutniczego i kontemplacyjnego⁶⁶. Poza tym święta ta była ulubioną patronką pobożności okresu baroku. Inna grupa świętych pojawiała się w związku z obejmowaniem urzędów przez kolejnych opatów, którzy wystawiali nowe ołtarze, poświęcone czasami ich osobistym patronom. Był to na pewno jeden z najlepszych sposobów zapisania się w pamięci potomnych oraz wyrażenia własnej pobożności. Jeszcze inni znaleźli swoje miejsce dzięki inicjatywie całego konwentu. Ostatnia grupa świętych, którym poświęcono ołtarze, wynikała z pobożność fundatorów spoza opactwa.

III

Jednym z najważniejszych przejawów kultu świętych był kult relikwii. Swój wielki rozkwit osiągnął on w okresie średniowiecza⁶⁷. Zagadnienie to jest tak szerokie, także i w kontekście opactwa pelplińskiego, że nadaje się na osobną rozprawę. Nie podejmując wyczerpującej analizy tego tematu, nie możemy mieć wątpliwości, że relikwie były bardzo licznie reprezentowane w opactwie pelplińskim. Świadczą o tym chociażby do dzisiaj zachowane relikwiarze.

Pierwsze relikwie w Pelplinie pojawiły się zapewne wraz z przybywającymi do tego miejsca cystersami. Kolejne były zapewne przede wszystkim darowiznami. Jedne z pierwszych ofiarował opactwu (pod koniec XIII w.) rycerz pomezaniański Teodoryk Stange. Były to relikwie z drzewa Krzyża Pańskiego oraz nieznane bliżej relikwie świętych⁶⁸. Na ołtarzu Krzyża Św. oprócz relikwii samego krzyża (był tu krzyż-relikwiarz) znajdowały się doczesne szczątki: św. Eutylianusa (prawdopodobnie chodzi o męczennika papieża z lat 275-283), św. Cerealisa (być może chodzi o bpa afrykańskiego, II poł. V w.), św. Antimusa (?), św. Kastula (męczennik rzymski, zm. ok. 280 r.), św. Wincentego (męczennik, subdiakon i towarzysz męczenniczej śmierci papieża Sykstusa II, zm. 258 r.)⁶⁹.

Trzy pojemniki z relikwiami znajdowały się w ołtarzu głównym⁷⁰. Na święto Wniebowzięcia NMP w 1640 r. w ołtarzu umieszczono następujące relikwie: św. Pawła, św. Maurycego, św. Jerzego, św. Barbary, 40 Męczenników (męczennicy

⁶⁶ V. S a x e r, *Le culte de Marie Madeleine en occident des origines à la fin du moyen âge*, Paris 1959, s. 327-340.

⁶⁷ Zagadnienie to w literaturze europejskiej doczekało się już wielu ciekawych opracowań. Zob. S. B e i s s e l, *Die Verehrung der Heiligen und ihrer Reliquien in Deutschland im Mittelalter*, Darmstadt 1976; A. A n g e n e n d, *Heilige und Reliquien. Die Geschichte ihres Kultes vom frühen Christentum bis zur Gegenwart*, München 1997. Tam zestawiono najważniejszą literaturę.

⁶⁸ Kr. Pelpl., I, s. 16. Zob. P. O l i n s k i, *Cysterskie nekrologii na Pomorzu Gdańskim od XIII do XVII wieku*, Toruń 1997, s. 131-132.

⁶⁹ R. F r y d r y c h o w i c z, *op. cit.*, s. 382. Relikwie tych świętych wymieniały: *Acten des Domkapitels, betreffend die Kathedralkirche*, Bd. 3, nr 14.

⁷⁰ R. F r y d r y c h o w i c z, *op. cit.*, s. 385.

z Sebasty zm. 320 r.), św. Symplicjusza (papież, zm. 483 r.), św. Błażeja, 11 tys. dziewic Towarzystek św. Urszuli oraz męczenników Legionów Tebańskich⁷¹. W czasie konsekracji ołtarza w 1662 r. nastąpiło uroczyste umieszczenie w nim kolejnych relikwii: św. Lucjana (zm. 312, kapłan, męczennik), św. Benedykta i św. Filipa Nereusza (1515-1595, kapłan, założyciel zgromadzenia oratorianów)⁷².

O tym, że w opactwie była znaczna liczba relikwii utwierdza nas ciekawy zapis w kronice klasztornej. Dnia 14 VII 1620 r. do Pelplina miał przybyć jezuita o. Fryderyk Schöbeck. Przedłożył on zakonnikom pismo królewskie, w którym to proszono mnichów pelplińskich, aby odstąpili jezuitom pewną część relikwii do wzniesionej bazyliki św. Apostołów Piotra i Pawła w Krakowie. Opat o. Leonard Rembowski, otworzył relikwiarze i za zgodą braci ofiarował jezuitom następujące relikwie: św. Piotra Apostoła, św. Witalisa (męczennik pierwszych wieków chrześcijaństwa), św. Pankracego (męczennik, żył w latach ok. 290-304), św. Męczenników Tebańskich, św. Benedykta opata, św. Aleksego (wyznawca, V wiek), św. Korduli (męczennica i dziewica, towarzyszka św. Urszuli, żyła w V w.), św. Wita, św. Męczennika (jednego z 10 tys.), św. Bernarda, św. Barbary, Towarzystek św. Urszuli oraz płaszcz św. Jadwigi⁷³.

O sporej liczbie relikwii, które napływały przez wieki do opactwa świadczą zachowane do dzisiaj relikwiarze oraz krzyże-relikwiarze, zwane pacyfikałami⁷⁴. Do nawiedzenia relikwii zebranych w opactwie zachęcały przywileje odpustowe. Jeden z nich wystawił dnia 1 XII 1417 r. arcybiskup gnieźnieński Mikołaj Trąba, który udzielił 40 dni indulgencji za odmówienie określonych modlitw przy relikwiach przed jakimkolwiek ołtarzem⁷⁵.

Podobnie jak w przypadku analizy wezwań ołtarzowych widzimy, że w opactwie pelplińskim dominowały relikwie najbardziej znanych świętych męczenników pierwszych wieków. Mimo że nie dokonaliśmy całościowego ich zestawienia, to jednak możemy dostrzec, że pod względem ilościowym na czoło wysuwały się relikwie św. Urszuli i jej Towarzystek. Nie był to przypadek. Święte te należały do grona najbardziej popularnych w zakonie cysterskim⁷⁶.

W badaniach nad relikwiami nie możemy zapomnieć o pewnej ostrożności co do ich rzeczywiście autentyczności. Należy wyzbyć się jednak także i daleko idą-

⁷¹ Kr. Pelpl., II, s. 36.

⁷² *Ibidem*, s. 219.

⁷³ *Ibidem* I, s. 499-500.

⁷⁴ J. C i e m n o ł o Ń s k i, J. S. P a s i e r b, *op. cit.*, s. 267-272. Por. S. K u j o t, *op. cit.*, s. 108.

⁷⁵ Kr. Pelpl., I, s. 92.

⁷⁶ A. M. W y r w a, „*Hic est patientia et fides sanctorum*”. *O relikwiach Towarzystek św. Urszuli z opactwa cysterskiego w Łeknie-Wągrowcu i ich translacji w XVI w. do kościoła Jezuitów w Poznaniu. Przyczynek do rozprzestrzeniania się kultu św. Urszuli*, (w:) *Scriptura custos memoriae. Prace historyczne*, pod red. D. Z y d o r e k, Poznań 2002, s. 163-182. Zob. także M. G. B o r k o w s k a, *Kult liturgiczny św. Urszuli w Polsce do XVI wieku*, „Roczniki Humanistyczne”, t. 14, 1966, z. 2, s. 109-198.

cego krytycyzmu, który może niepotrzebnie spłyć całe zagadnienie znaczenia obecności relikwii dla życia religijnego. W przypadku opactwa pelplińskiego rodzą się jednak nieodparcie pytania, np.: czy w Pelplinie znajdowały się autentyczne relikwie św. Piotra? Czy mogły być rzeczywiście relikwie św. Benedykta i św. Bernarda? To drugie pytanie jest o tyle zasadne, że w samym środowisku cysterskim podchodzono bardzo wstrzemięźliwie do rozdawania doczesnych szczątków swoich wielkich „ojców”⁷⁷.

Przedstawiony „świat świętych” opactwa cysterskiego w Pelplinie jawi nam się jako bardzo bogaty. Ukazanie go tylko na wybranym materiale źródłowym (pominięto na przykład zabytki liturgiczne) ilustruje jego złożoność, która nie zawsze do końca jest dla nas zrozumiała. Tworzył się on i rozwijał przez blisko sześć wieków. Na pewno czasem trudnym był początek ruchu protestanckiego, który w stosunku do kultu świętych wniósł swoiste „ochłodzenie”. Wskazują na to pośrednio między innymi zapiski kronikarskie z 1597 r., które informują, że przed wizytacją ordynariusza wrocławskiego biskupa Hieronima Rozrażewskiego zaniehdbywano część dni świątecznych⁷⁸.

Pamięć o świętych patronach była stymulowana wieloma czynnikami. Na pewno były okresy większej i mniejszej popularności poszczególnych świętych. Kiedy pojawiali się nowi, starsi odchodzili nieco w cień, wszystko tworzyło jednak swą harmonię. Niech ilustracją tego będzie napis, który znajduje się w predelli ołtarza św. Jana Nepomucena, ufundowanego na miejscu ołtarza Trzech Królów: *Mając u szczytu królów, a pośrodku Jana, ten ołtarz boży nie poprzestał na trzech; godziło się, by do nich dołączono Jana, któremu królowie użyczają berel i tronu*⁷⁹. Tak więc „godziło się” aby do starszych patronów dochodzili nowi i aby w konsekwencji członkowie opactwa nigdy „nie czuli się sami”.

⁷⁷ Zob. Ch. W a d d e l, *Le culte et les reliques de saint Bernard de Clairvaux*, (w:) *Saint Bernard & le monde cistercien*, [pod red.] L. P r e s s o u y r e, T. N. K i n d e r, Paris 1990, s. 142-146; W. E r w a r d t, *op. cit.*, s. 73-76, 82.

⁷⁸ Kr. Pelpl., I, s. 311.

⁷⁹ *Fonte gerit Regens, complectit corde Ioannem, / Non contenta tribus Numinis ara fuit, / Sed decuit tribus his quartum sociate Ioannem, / Cui socio Reges scepra thronumque litant*, J. C i e m n o ł ó Ń s k i, J. S. P a s i e r b, *op. cit.*, s. 141.

Jolanta M. Marszalska (Tarnów)

Kontakty szczyrzycko-pelplińskie w I poł. XVIII w. na podstawie wybranych dokumentów archiwalnych w zbiorach biblioteki oo. cystersów w Szczyrzycu



poł. XVIII w., to dla opactwa cysterskiego w Szczyrzycu okres rządów wybitnej osobowości, jaką był bez wątpienia opat Mikołaj Romiszowski, sprawujący swój urząd w latach 1684-1727, a wiec bez mała 43 lata.

Po śmierci Mikołaja Romiszowskiego, konwent szczyrzycki stanął w obliczu wyboru jego następcy. Po dwóch miesiącach wakansu na kolejnej kapitule konwentualnej, która odbyła się 17 XI 1727 r. dokonano wyboru opata. Został nim Aleksander Benedykt Gurowski, który był już opatem klasztoru cysterskiego w Bledzewie. Na wieść o wyborze postanowił Gurowski wysunąć kandydaturę swego bratanka, Józefa Aleksandra Gurowskiego, podówczas profesa pelplińskiego, który studiował jeszcze teologię, zaś odległego setki kilometrów Szczyrzycy właściwie zupełnie nie znał.

Święcenia subdiakonatu otrzymał Józef Aleksander Gurowski z rąk Tomasza Czapskiego opata pelplińskiego, który był biskupem koadiutorem diecezji chełmińskiej, zaś święceń diakonatu i prezbiteratu udzielał Gurowskiemu biskup poznański, Piotr Tarło¹.

Ówczesny kronikarz szczyrzycki odnotował ten fakt następująco: *...Józef Aleksander Gurowski herbu „Wczele”, zaraz po złożeniu profesji w klasztorze pelplińskim w obecności i pod przewodnictwem swego stryja, najczcigodniejszego opata generalnego bledzewskiego – Aleksandra Benedykta Gurowskiego, Wikariusza Generalnego Polskiej Prowincji Zakonu Cystersów, został obrany opatem szczyrzyckim 17 grudnia 1727 roku, a działo się to wbrew woli konwentu opactwa szczyrzyckiego*².

¹ Archiwum i Biblioteka OO. Cystersów w Szczyrzycu (dalej cyt.: Arch. i B. OO. Cist. Szcz.), sygn. 94, s. 29, *Servitus Sancta Coram Deo, descriptus Anno Jubilei Sancti 1751 ... (uzupełniony po śmierci o. Grzymysławskiego w 1794 r.)*.

² *Ibidem*, s. 16.